

Cena numeru
7000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 150.000.
Łącznie z Gońcem 210.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 170.000
Łącznie z Gońcem 230.000

poza Łódź 7.700

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

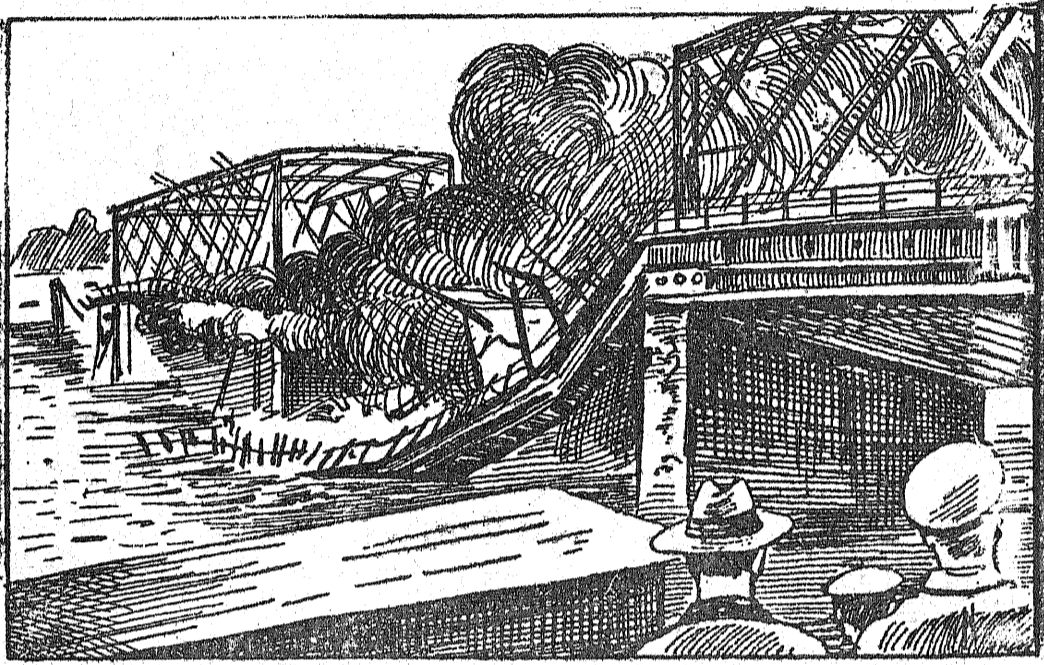
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 20 października 1923 r.

Papieros spowodował pożar mostu.



Nieostrożność pewnego palacza papierosów spowodowała pożar mostu w mieście Springfield w Ameryce. Od upuszczonego palącego się papierosa zajęła się deska w podłodze mostu, który stanął w płomieniach, zalał się i runął w ton rzeki Connecticut. Wskutek tego dziesiątki mieszkańca Springfield, położone po lewej stronie rzeki, zostały pozbawione gazu, wody i elektryczności.

KRYZYS W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM.

Przemysł włókienniczy w naszym bilansie hand. zajmuje drugie miejsce, faktycznie jednak, jeśli weźmiemy pod uwagę obie strony tego bilansu, a przede wszystkim bilans płatniczy — przemysł włókienniczy zajmuje bezsprzecznie pierwsze miejsce.

Okazują to wymownie następujące cyfry: spożycia rocznie surowca i wartości produkcji:

Przemysł wełniany spożywa 30 milionów kg. wełny, wartości przeszło 100 milion. dol., wartość produkcji około 180 milj. dol. Przemysł bawełniany importuje około 70 milj. kg. bawełny wartości około 100 milj. dol., wartość produkcji przeszło 200 milj. dolarów.

Przeszło 70 proc. wełny sprowadza się z zagranicy, bawełna — wyłącznie z zagranicy.

Z cyfr tych łatwo zorientować się, jak wielką rolę w naszym handlu z zagranicą, w popycie na waluty obce a tem samym w kształtowaniu się kursu marki polskiej odgrywa przemysł włókienniczy.

Ponieważ lwia część produkcji przemysłu włókienniczy zbywa na rynku zagranicznym, nie może być mowy o operacji wyłącznie za gotówkę. Kredyt w operacjach handlowych stał się niezbędny i — tu właśnie wkraczamy w istotę kryzysu w przemyśle włókienniczym.

Przemysłowcy łódzcy ograniczyli czas pracy w fabrykach, uzasadniając to brakiem kredytu, ściślej — odmową rządu powiększenia kredytów dyskontowych w P K K P. w stosunku do spadku waluty. Te kredyty dyskontowe są osią główną, dokoła której obraca się wszystkie sprawy przemysłu włókienniczego.

czeg.

Po wyjściu okupantów, którzy wywieźli z Łodzi olbrzymie ilości bawełny, wełny, gotowych wyróbów, pasów, części maszyn itd. nie mogło być mowy o uruchomieniu fabryk własnymi siłami przemysłowców. Rząd wówczas udzielił przemysłowcom poważnych pożyczek i zakup surowca i zaliczek na zamówienia armji.

Stały spadek marki polskiej „amortyzował” automatycznie te zobowiązania przemysłowców wobec skarbu. Mówiąc inaczej, fabrykanci grubo zarobili, oddając pożyczki w walucie gorzej.

Te pożyczki stały się podstawą szybkiego rozrostu przemysłu włókienniczego, głównie bawełnianego, który miał łatwiejszy zbyty wyróbów i jako większy korzystał z większych kredytów. Rozwój ten obrazuje następujące zestawienie:

	% uruchomienia w stosunku do r. 1913		
	IV-1920:	IX-1911:	IX-1923:
wrzecien cienkich	44,3	97	151,9
odpadkowy h	55,18	94	88,6
krosien	54,4	64,2	118
robotarków	35	77,8	124,2

Cyfry te dotyczą przemysłu bawełnianego. Przemysł wełniany w tym samym czasie doszedł do 60 proc. uruchomienia przedwojennego. Dodać trzeba, że przemysł wełniany reprezentowany jest głównie przez zakłady średnie i drobne, które w mniejszym stopniu korzystały z rządowych kredytów dyskontowych i z uwagi na droższą produkcję — miały trudniejsze warunki zbytu na rynku wewnętrznym. Kredyty dyskontowe któ-

Prenumerata miesięczna „Rozwoja” od dnia 1 października wynosić będzie łącznie z odnośzeniem do domu Mk. 150.000,—
Prenumerata „Gońca Wieczornego” łącznie z odnośzeniem Mk. 60.000,—

Razem Mk. 210.000,—

Jednakowoż prenumeratorki, którzy opłacają prenumeratę za oba wydawnictwa wprost w administracji do dnia 30 października zapłacą tylko

170.000 mk.

Prenumeratorki „Rozwoju” mogą więc za dopłatą zaledwie

20.000 mk.

otrzymać „Gońca Wieczornego”

Adm. „Rozwoja”.

re ułatwiły przemysłowi włókienniczemu tak świetny rozwój, jednocześnie stały się dlań źródłem demoralizacji i pośrednio doprowadziły do obecnego kryzysu.

Przemysł uruchomiono w zbyt wielkim stopniu, sztucznie. Przemysłowcy kupowali dewizy nie kępując się kursem, dalszy spadek marki dawał im podwójne korzyści: 1) przez wzrost wartości zakupionych dewiz i 2) przez spadek wartości faktycznej zobowiązań kredytowych.

Produktowane bez zbytniego oglądania się na przyszłe konjunktury rynkowe, wyroby gotowe stały się najlepszą „lokata”. Z tem samem wyrachowaniem postępowali kupcy, kupując ciągle na skład i na weksle, które przemysłowcy dyskontowali w P K K P. czyli zamieniali je na gotówkę, licząc jednak kupcom dróżej na „kredyt”.

Koszty tych kredytów, z powodu dewaluacji ponosił skarb. Siegają one co najmniej sumy 20 milion. dolar. Kredyty te powiększały emisję, (a tem samym skutki inflacji) o 15—20 proc. Powiększanie tych kredytów w stosunku do żądań przemysłowców tj. do wzrostu cen wyróbów włókienniczych, które wzrastają szybciej od złota i dolara, stało się absolutnie niemożliwe.

Dalsze utrzymanie tej polityki kredytowej, tak niebacznie prowadzonej przez rządy poprzednie, uniemożliwiłyby sanację budżetu i byłoby dalszą demoralizacją przemysłu włókienniczego. Wreszcie za te ofiary, pośrednio ponoszone przez cały kraj, przemysł łódzki ściąga z ludności za towary swoje ceny wyższe o 210 proc. od przedwojennych; a w wielu wypadkach i od zagranicznych o 20—40. Robotnik natomiast łódzki otrzymuje zaledwie 40—50 proc. zarobków przedwojennych.

Dzisiaj sytuacja jest ciężka i zagmatwana. Przemysłowcy nie chcą się zgodzić na kredyty złote i szukać innych dróg wyjścia. Wola zamykać fabryki, licząc na nacisk mas robotniczych na rząd.

Stanowisko robotników idzie na rękę przemysłowcom. Przywódcy robotników łódzkich nie orientują się w zagadnieniach gospo-

darczyń i kierują się w stosunku do rządu animozjami „opozycyjnymi”. Masz robotnicze są zupełnie zdezorientowane, rozdrażnione i zniechęcone do werystkiego.

Chyba skoro zdoła się nawet na zaspo kojenie apetytów kredytowych przemysłowców łódzkich, byłoby to tylko plastrzem chwilowym, bo pogorszenie warunków bytu szerzej mas uniemożliwia zbyt produkcji na rynku wewnętrznym. Wywóz zaś zagranicę ma bardzo ograniczone widoki, bo przemysł łódzki produkuje coraz drożej. Wreszcie takie rozwiązanie od razu powiększyłoby inflację o 30—40 proc., co nie da się pogodzić z akcją sanacyjną.

Dalszy zaś zastój w przemyśle łódzkim ma ten skutek, że przemysłowcy, realizując powoli zapasy, wstrzymują się od zakupu surowców, lokują gotówkę w dolarach i funtach szterlingów. Tajemnicą publiczną jest, że zawsze, a w ostatnich czasach wprost przytła zające markę polską ciągnie na dół Łódź.

Wszystko to stwierdza w jak ciężką sytuację zabrnęliśmy dzięki niepołędnej polityce rządów poprzednich i jak pilna i niezbędna jest sanacja zapoczątkowana przez rząd obecny.

A. Marikowski.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Rozłam wśród nauczycielstwa.

(wp) Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych należało do Centralnego komitetu pracowników państwowych, grupujących około 20 organizacji urzędniczych. Ponieważ Centralny komitet rozesłał do grup prowincjonalnych okólnik, nawołujący je do organizowania wieców urzędniczych, na których za zwyczaj uchwalano wezwania do strajku, a ponadto wice-prezes Komitetu p. Raabe ogłosił w dziennikach list otwarty do Prezesa Rady Ministrów, który sam w sobie był niewłaściwością, delegaci Tow. nauczycieli szkół w. do Komitetu zaprotestowali przeciw tego rodzaju załatwianiu spraw urzędniczych. Nie zdoławszy przekonać większości członków Komitetu delegaci T. N. S. W. zgłosili wystąpienie z C. K. P. P., co w następstwie zostało aprobowane przez Zarząd główny Tow. nauczycieli s. w.

Zarząd główny zapowiada, że będzie musiał w inny sposób skupić pracowników umysłowych w państwie.

Żydowskie plotki.

(wp) Paryskie żydowskie biuro korespondencyjne rozesłało po całej Europie depesze, jakoby delegaci polscy dla spraw pożyczki zagranicznej prowadzili pertraktacje z przybyłym z Ameryki do Paryża Cohenem, oraz z koncernem Rotszylda. Rokowania te rzekomo zostały przez owych żydowskich finansistów zerwane. Żydowskie biuro twierdzi dalej, jakoby także pożyczka Morgana spełzała na niczem.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, żaden z upoważnionych przedstawicieli Polski nie rokował ani z p. Cohenem, ani z koncernem Rotszyldów. Nie jest również prawdą, aby pożyczka Morgana spełzała na niczem.

Wzrost drożyzny.

(wp) W świeżo wyszłym numerze 1szym „Wiadomości Statystycznych” znajdujemy następujące dane co do wzrostu drożyzny:

Ogólne koszty utrzymania w Warszawie:

W okresie 9—22 września 172,300.

W okresie 16—30 września 181,800.

W okresie 1—15 października 333,1000.

Trzeci z tych okresów w porównaniu z drugim wykazuje wzrost 83,25 proc. (jak to już urzędownie ogłoszono). Okres drugi w porównaniu z pierwszym wykazał wzrost 5,51 proc. Wreszcie okres trzeci w porównaniu z pierwszym wykazuje wzrost 93,30 procent. Ponieważ poprzednio wypłacone dodatki za

Szantaż polityczny Niemiec.

Straszac „rewolucją wewnętrzną” starają się zdobyć sukcesy w polityce zagranicznej. Zagranica jednak poznała się na fałszywej grze.

BERLIN 19.10 (AW) „Daily Chronicle” donosi, że rząd niemiecki ma wkrótce rozpocząć nowe kroki dyplomatyczne w Londynie i w Rzymie. W paryskich kołach dyplomatycznych uważają, iż usiłowania rządu niemieckiego osiągnięcia sukcesów politycznych przez wygrywanie wypadków wewnątrz kraju, nie mają absolutnie żadnych widoków po-

wodzenia. Koła te optymistycznie oceniają fakt, że wczoraj zgłosiło się do francusko-belgijskiego zarządu kolejowego przeszło 40.000 kolejarzy niemieckich. Z drugiej strony uważają, iż wybuch w całej Rzeszy niepokoju i ruchów uniemożliwia Stresemannowi dokonania nowych posunięć politycznych.

Zaostrzenie się sytuacji w Niemczech.

Największe niebezpieczeństwo zagraża ze strony Saksonji.

BERLIN 19.10 (AW) Sytuacja wewnętrzna - polityczna niezwykle się zaostrzyła. W łonie socjalistów grazi rozłam. Restytucja tej kwestji zapadnie na mającym się odbyć w niedzielę kongresie tej partji. Największe niebezpieczeństwo nasuwa sytuacja w Saksonji. Prawe skrzydło socjalistyczne żąda się niesolidaryzować z premierem saskim.

BERLIN 19.10 (PAT) „Berliner Tage-

blatt” donosi, że dziś przed południem odbyła się u prezidenta Rzeszy konferencja w kwestji saskiej. W konferencji tej uczestniczyli między innymi kanclerz Rzeszy, minister obrony kraju i minister spraw wewnętrznych.

Jak donosi gazeta w najbliższych dniach kilka batalionów Reichswehry, wysłanych zostanie do Saksonji zachodniej, celem uspokojenia ludności, która jest zaniepokojona aktami terroru.

Bawaria nie życzy sobie stosunków z komunistami.

Odwołanie posła bawarskiego z Drezna.

BERLIN 19.10 (PAT) Bawarski dziennik urzędowy donosi, że rząd bawarski w odpowiedzi na zapytanie rządu saskiego w sprawie obsadzenia stanowiska przedstawiciela Saksonji w Monachjum, odpowiedział, że donosi w rządzie saskim zasiadać beda komuniści, nie jest możliwe ze strony Bawarii przyjęcie przedstawiciela rządu saskiego. Poza to odwołała swego przedstawiciela przy rządzie saskim.

WIEN 19.10 (PAT) „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Monachjum, że odwołanie generała Lessowa wywołało złe wrażenie w Bawarskich kołach rządowych.

Upatrują w tym plan zaszachowania akcji generalnego komisarza Kahra. Ponieważ rząd Bawarski odmawia żądań rządu Rzeszy znosi się to, że sprawa Lessowa wywołała nowy konflikt między Bawarią a rządem Rzeszy.

Jakkolwiek niema jeszcze urzędowego bawarskiego oświadczenia w tej sprawie, niemniej jednak Bawarskie pisma burżuazyjne mówią o możliwości zerwania stosunków między Bawarią a Rzeszą.

MONACHJUM, 19.10 Hittler oświadczył, iż zaniechania biernego oporu w Zagłębiu Ruhry było największym błędem polityki niemieckiej. Należało w dalszym ciągu prowa- dzić sabotaż i walkę podjazdową. W razie trudności należało oczywiście przejść z biernego do czynnego oporu. Zdaniem Hittlera, Niemcy są najzupełniej w możności wystawić silną armię przeciwko Francji.

Następnie oświadczył Hittler, że pierwszym krokiem nacjonalistycznej Bawarii będzie wkroczenie do Saksonji, co nastąpi w najbliższych trzech dniach.

Równocześnie dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego otrzymała polecenie jaknajbardziej intensywnej uprawy tytoniu dla potrzeb monopolów.

Unieważnienie mandatu posełkiego.

(wp) Sąd Najwyższy unieważnił mandat posła sejmowego Stanisława Jasińskiego PSL z okręgu 54-go. Powodem unieważnienia było pełnienie w czasie kandydowania do sejmu funkcji urzędnika państwowego.

W miejsce p. Jasińskiego wejdzie do sejmu z ramienia tegoż klubu p. K. Zwoliński, go spodarz z Sarazza.

Zebranie delegatów banków.

(wp) Onegdaj rozpoczęło się w Warszawie nadzwyczajne zebranie delegatów banków, z udziałem dyrektorów z prowincji. Główną treścią obrad jest sytuacja finansowa, oraz trudności dla handlu i przemysłu. Ma być opracowany memoriał dla Ministerstwa Skarbu, oraz Przemysłu i Handlu.

Posiedzenie państwowej Rady kolejowej.

(wp) Drugie z rzędu w bieżącym roku plenarne posiedzenie państw. Rady kolejowej, wyznaczone zostało przez p. ministra kolei żelaznych na 10-go listopada rb. W dniu 8-go listopada rb. obradować będzie komitet dla spraw eksploatacji nowo-budowanej się kolei żelaznej, w dniu 19-go listopada, komitet taryfowy państwowej Rady kolejowej.

II-gą połowę września dotyczyły właściwie czasu 9—22 września, miarodajną dla ostatniego dodatku drożyznianego (za I połowę bm.) jest cyfra nie 83.25 proc. ale 93.33 proc.

Sowieckie wymysły.

(wp) Sowiecka Agencja „Rosta” donosi z Warszawy, że wybuch na Cytadeli wywołał miał nową falę represji w stosunku do chłopów ukraińskich. Na Wołyniu, Polesiu i w Małopolsce Wschodniej miały być dokonane nowe aresztowania i gwałty. Dzienniki miały być zawieszane, a swoboda obywatelska ma być ograniczona. Ponadto mówi Agencja „Rosta” o jakimś zmniejszeniu odcinków ziemi, przeznaczonych dla chłopów, wśród których panować ma panoch i panika. Jednym słowem wymysły, jak z rogu obfitości, ale też na całym świecie wiadomo, co warte są doniesienia Agencji „Rosta”, która, niestety, w tym wypadku tylko zaakradła to, co wymyślały bez miary nasze pisma, lewicowe i niektóre mówcy w Sejmie.

Zakaz uprawy tytoniu.

(wp) Minister skarbu polecił izbom, aby natychmiast, za pośrednictwem podwładnych urzędników i organów kontroli skarbowej zawia- domiły w odpowiedni sposób ludność swych okręgów administracyjnych, że uprawa tytoniu dla własnego użytku, począwszy od 1924 r. jest bezwzględnie zakazana.

Strajk na G. Śląsku dziełem agitacji komunistycznej.

Fatalne skutki bezmyślnego strajku

KATOWICE 19.10 (PAT) W toku likwidacji dzikiego strajku, który już ostatecznie wygasł, okazało się, że jedynymi inspiratorami tego strajku byli komuniści. Strajk dziki spowodował chwilowe ogłodzenie Śląska, co utrudniało akcje pojednawczą władz oraz dało się mocno we znaki samym robotnikom. Niezależnie od chwilowego braku żywności, który przez szybka inicjatywę delegatów rządowych, został zneutralizowany, robotnicy po powrocie do pracy nie mogli być od razu zatrudnieni z powodu za-

tamowania dowozu węgla.

Tak więc robotnicy przekonali się, że akcja komunistyczna wyrządziła im wielką szkodę.

KATOWICE 19.10 (AW) W związku z likwidacją strajku, odwołana została mobilizacja związku powstańców górnośląskich, zarządzona w dniu 12 bm. W dniu dzisiejszym zajęto również zakaz wyszynku napojów alkoholowych i zamykania lokali po 9 wieczór.

Gdańsk bezradny w walce z zamętem walutowym.

Wprowadzenie guldena państwowego odroczone. Gulden „prowizoryczny“.

GDANSK 19.10 (AW) Senator Volkmann w komisji głównej senatu gdańskiego przedstawił projekt wprowadzenia guldena prowizorycznego. Senator podkreślił, że chodzi o stworzenie jednostki obliczeniowej przed wprowadzeniem guldena państwowego, którego emisję odroczone. Do czasu wypuszczenia właściwej waluty gdańskiej, nowo zorganizowana kasa centralna emituje guldeny prowizoryczne na 3 miesiące. Kasa ta rozpoczyna swe prace

już w przyszłym tygodniu. Na czele jej stoją dr Waller (Danziger Kreditanstalt), oraz Boehm, dyrektor „Danziger Sparkassenverein“.

GDANSK 19.10 (AW) Prasa tutaj podaje szczegóły, dotyczące wyglądu przyszłego guldena prowizorycznego. Banknoty te będą stosunkowo b. małe, wilkości biletu tramwajowego, z nałdrukiem po jednej stronie i nosić będą podpisy dr. Wallera i Boehma.

Niemcy rozmyślnie nie płacą.

Sami to przyznają.

BERLIN 19.10 W dniu wczorajszym gabinet Rzeszy odbył cały szereg narad w związku z ostatnim wystąpieniem niemieckiego charge d'affaires w Paryżu. W związku z powyższymi przez rząd niemiecki decyzjami dzisiejszy „Berliner Boersen Courier“ wygłasza informacje, których, jak twierdzi, udzielił mu z kół stojących blisko konclerza Rzeszy. Informacje te brzmią:

„Postanowiliśmy zawiesić ostatecznie wszelkie świadczenia i wszelkie spłaty odszkodowaniowe. Zdajemy sobie sprawę, że konsekwencją tego będzie prawdopodobnie zerwanie z Francją. Gdybyśmy zerwania tego dokonali przed trzema tygodniami, ułatwi-

libyśmy sprawę premierowi francuskiemu i oswobodziliśmy go od odpowiedzialności. Obecnie zmusiliśmy Poincarę do okazania swego właściwego oblicza. Obecnie wie cały świat i wiedzą aljanci, że Francja nie pragnie ani świadczeń ani porozumienia, lecz dąży do zniszczenia niemieckiego państwa. Teraz i aljanci muszą okazać swoje właściwe oblicze i muszą się zdecydować, czy będą popierali i pochwalali postępowanie Francji, przyczem obojętnym jest, czy pasywne. Pozostali aljanci będą mieli sposobność do wyraźnego określenia swego stanowiska wobec Niemiec i wobec sprawy pokoju świata“.

TELEGRAMY.

ROZRUCHY W DREZNIE.

DREZNO 19.10 (PAT) Wzburzenie w Saksonji, spowodowane rozwojem wypadków politycznych doszło do zenitu. Wczoraj wieczorem i w ciągu nocy w Dreźnie, na placu przed Zamkiem tworzyły się zbiegowiska. Dla opróżnienia placu musiano użyć policji konnej. Demonstracje trwały do południa.

STINNES NIE DAJE ZA WYGRANA.

BERLIN 19.10 (AW) Dyplomatyczny korespondent „New York Herald“ donosi, że Stinnes mimo ostatnio doznanych niepowodzeń, rozpoczyna w przyszłym tygodniu ponowne układy z władzami okupacyjnymi.

REDUKCJA PRACY W NIEMCZECH.

DUESSELDORF 19.10 (PAT) Niektórzy przemysłowcy, a między innymi Stinnes, ograniczyli w swych przedsiębiorstwach liczbę dni pracy, zwalniając wielu robotników. Na zebraniu w Dortmundzie robotnicy w liczbie 3 tysięcy zaprotestowali przeciw podobnym zarządzeniom przemysłowców.

REORGANIZACJA PARTJI FASZYSTÓW.

RZYM 19.10 (AW) Reorganizacja partji faszystowskiej przeprowadzona przez Radę tej partji prasa faszystowska ocenia jako po-

stęp, w kierunku ostatecznej rewizji faszyzmu.

„Corriere della Sera“ stwierdza iż w partji faszystowskiej pozostają nadal zarówno rewizjoniści, jak i eksterniści, co daje możliwość łatwego wybuchu konfliktów.

CZICZERIN WRĘCYŁ NOTE FINLANDJI

MOSKWA 19.10 (AW) Komisarz do spraw zagranicznych Cziczerin wręczył przedstawicielowi Finlandji w Moskwie note w sprawie zamordowania na granicy fińskiej dwóch członków komisji granicznej. Nota oświadcza, że jakkolwiek rząd sowiecki jest przekonany, że morderstwo oddawna było przygotowane, to jednak — pragnąc uniknąć konfliktów — proponuje oddać śledztwo komisji rosyjsko - fińskiej.

CZUŁOŚCI NIEMIECKO - ROSYJSKIE.

MOSKWA 19.10 (AW) w ostatnich czasach zamieszczała stale oficjalne komunikaty o konferencjach i rozmowach, prowadzonych między Cziczerinem, a posłem niemieckim w Moskwie, hr. Brockdorff - Rantzau.

SOWIETY NIE WYKONYWUJĄ PRZEPIŚCÓW TRAKTATU WERSAJSKIEGO.

WARSZAWA 19.10 (PAT) Prezes Rady ministrów przyjął wczoraj na dłuższym przesłuchaniu delegatów polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, profesora K. Morawskie-

go i członka Akademii profesora D-ra Kutrzebę. Delegaci przedłożyli premierowi sprawozdanie o niewykonywaniu przez sowiety traktatu Ryskiego w zakresie zwrotu mienia kulturowego, wywiezionego do Rosji. Premier oświadczył, że sprawą tą żywo się zajmie i poczyni wszystko, aby sprawa ta została w należyty sposób rozwiązana.

STRAJK W TEATRACH LWOWSKICH BĘDZIE ZLIKWIDOWANY W NIEDZIELE.

LWÓW 19.10 (AW) Strajk w teatrach miejskich trwa w dalszym ciągu. Likwidacja nastąpi dopiero w niedzielę, po powrocie wiceprezydenta miasta z odpowiednimi funduszami z Warszawy.

AGENTURA „DEUTSCHSTUMSBUNDU“ WE LWOWIE.

LWÓW 19.10 (AW) Policja lwowska wpadła na trop daleko posuniętego udziału kolonji niemieckiej we Lwowie w knowaniach „Deutschstumsbundu“ w Polsce. Zarządzone rewizje wydały obfity materiał obciążający. Rewizje trwają w dalszym ciągu.

ROKOWANIA CZESKO-FRANCUSKIE.

PARYŻ 19 (PAT) Hawss: „Matin“ donosi, iż rozmowy między Poincarem, a Benezem mają doniosłe znaczenie, gdyż dotyczą one uregulowania drogą szczegółowych rokowań sprawy stosunków między obu krajami. Podstawy dla tego porozumienia zostały stworzone obecnie w Paryżu.

TELEFONEM Z WARSZAWY.

TAJEMNICZY RANNY.

*) Wczoraj rano przywieziono pocągami z Wilna aresztowanego onegdaj osobnika, który usiłował przejść granicę w kierunku Rosji Sowieckiej.

Aresztowanie to nastąpiło wśród następujących okoliczności: W pobliżu Baranowicz w szeregach pola, patrol graniczny policji państwowej zauważył człowieka który zapytany co tam robi nie umiał wytłumaczyć powodów swej obecności wśród pól. Poddano go rewizji, na podstawie której nastąpiło aresztowanie go. Przy tej okazji skonstatowano lekkie rany na głowie.

Znalezione przy nim zapiski i dokumenty są bardzo obciążające dla aresztowanego i wskazują na osoby znane organom bezpieczeństwa jako żywieli wyrotowi.

Kronika telegraficzna.

(kt) Poseł polski, hrabia Szembek powrócił z urlopu i objął urządowanie.

(kt) Prezes ministrów w Grecji objął kierownictwo spraw wojskowych. Minister Aleksandris cofnął swą dymisję.

(kt) „New York Tribune“ donosi, że senator Roth ma być mianowany ambasadorem amerykańskim w Londynie na miejsce Herveya.

(kt) Komisja odszkodowań pod przewodnictwem Barthou zaaprobowała pewną liczbę zamówień ucyzionych w Niemczech i przeznaczonych dla Francji, Belgii i Włoch.

(kt) Ze strony urzędowej zaprzeczają tendencyjnym pogłoskom niektórych dzienników zagranicznych, o rzekomej rewolcie Kurdów i wzmożeniu się przeciw Francji agitacji w Syrii. W kraju tym panuje zupełny spokój.

(kt) Prezydent Rzeszy Ebert odrzucił wniesione przez socjalistów propozycje zniesienia stanu oblężenia.

Czytajcie „Gazetę Wieczorną“.

NA MARGINASIE.

Na Wołyniu.

Na Wołyniu, jak wieść niesie,
Przepysznie się dzieje!
Płoną dwory, — na Komendę
Kraśny kogut pieje...
Dziś na kresach agituje
Poseł bez sumienia!
Wszędzie pełno masz tych drabów
Z klubu „Wyzwolenia”,
To też dzieją się tam stale
Niebywałe hece:
Wiejskie dwory zamieniono
Na zbrojne fortece.
Obywatel nie jest pewien
Ni mienia, ni życia,
Nie wie bowiem kiedy wyjrzy
Bandyta z ukrycia.
Płoną dwory dookoła,
Wichr w ogniska dmucha.
Wielkorządcą na Wołyniu
Jest „ataman” Mucha! —
Cóż rząd na to?!.. Ha, no, panie...
W Bogu ma nadzieję!...
A tymczasem na Wołyniu
Kraśny kogut pieje!...

Stanisław Żyżkowski (Eszet).

Wyniki walki z lichwą i spekulacją.

Działalność represyjna prowadzona przez władze administracyjne w stosunku do spekulacji żywnościowej i niestosowania się do przepisów regulujących sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby daje poważne wyniki. W społeczeństwie utrwała się powoli przeświadczenie, że ogół obywateli winien jest pomagać władzom administracyjnym w zwalczaniu lichwy i spekulacji.

Celem szybszego załatwienia spraw na drodze sądowej zostały wyznaczone dla sądownictwa sprawy karne przewidzianych w ustawie o zwalczaniu lichwy wojennej specjalne sądy pokoju w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu i ostatnio w Lublinie, oraz przewidziane jest wyznaczenie takich sądów w Białymstoku i Wilnie.

Ułatwia to ogółowi składanie zażaleń na uprawiających wyzysk i spekulację przedmiotami pierwszej potrzeby i umożliwia szybki wymiar kary co jest konieczne dla skuteczności prowadzonej akcji przeciw niesumienemu wyzyskowi.

Powolywane i samorzutnie powstające wszędzie komitety społeczne do zwalczania spekulacji drożyźnianej rozwijają szeroką działalność i poza popieraniem istniejących

kooperatyw, przyczyniają się wielokrotnie do powstawania nowych, dostarczają władzom materiałów kalkulacyjnych niezbędnych dla zorientowania się w cenach, w niektórych miastach zainicjowały społeczne piekarnie.

Coraz częściej wysuwany jest projekt zorganizowania ogólnokrajowego zjazdu przedstawicieli komitetów społeczeństwa przeciwko wyzyskowi lichwiarskiemu.

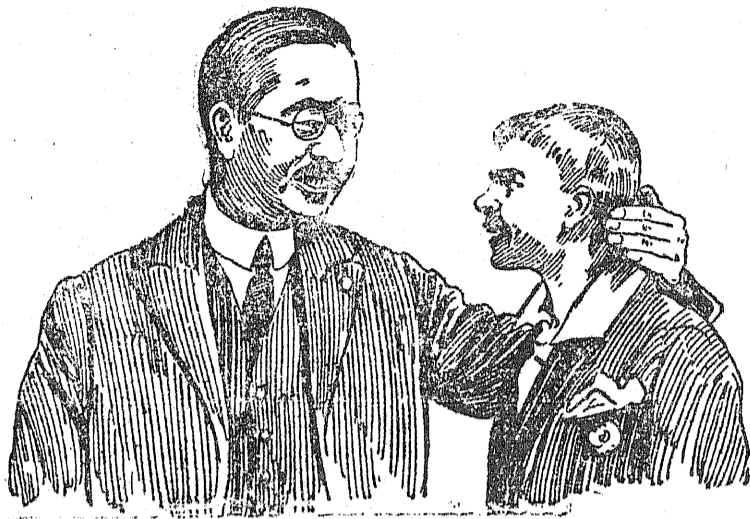
W okresie pierwszych dni października z nadsyłanych przez prowincjonalne organy władz administracyjnych sprawozdania zanotowano następujące wyniki:

W województwie Toruńskim przeprowadzono 55 orzeczeń karnych i skierowano 17 spraw do sądu; w Łodzi 50 orzeczeń administracyjno-karnych, w Radomiu sporządzono 13 protokołów adm. karn. 9 protokołów za lichwę, 8 za nielegalne pośrednictwo, 4 za magazynowanie towarów i 46 spraw z admistr. karn. W województwie Łódzkim przeprowadzono sprawy administracyjno-karne w szeregu miast: w Piotrkowie, 47, w Radomsku 33, w Wieluniu 28, w Kaliszu 22, w Brzezinach 58, w Łodzi mieście 123, oraz spraw sądowych w Piotrkowie 4, w Radomsku 4, w Kaliszu 1, w Łodzi 2, w Słupcy 3, w Łęczycy 2; w Sarnach sprawy adm. karn. 15, za lichwę 7, za magazynowanie 2, za niewiawnienie cen 14, w Nowogrodzku sprawy administracyjno-karne 15, sądownych 1;

W Brześciu sporządzono 77 protokołów adm. karn. przeważnie 2 odstąpiono sądowi, 3 protokoły za lichwę; w Łunińcu 22 spraw o lichwę, w woj. Łuckim w miastach: Dubno 1 adm. karn. Luboml, 1 adm. karn. Równe 7 adm. karn. 1 sądowa. Kowel 23 adm. karn. Łuck 14 adm. karn. i ukarano 48 osób, w Tarnopolu skierowano adm. do odpowiedzialności 130 osób, ukarano 102, odstąpiono sądowi 15, w Pińsku 15 protok. za magazynowanie, w Białymstoku za brak cennika 1 za lichwę, w Stanisławowie 24 sprawy skierowano do prokuratora, 41 ukarano adm. w woj. Warszawskim w starostwach: błońskim ukarano adm. 193 osoby, w grójeckim 16, w lipnowskim 54, w Mińsku-Mazowieckim 9 i 32 sprawy skierowano do sądu, w mławskim ukarano adm. 48 osób, w płońskim 52, w przasnyskim 16, w pułtawskim 22, w radzyńskim 8, w sierpeckim 18, w sochaczewskim 12 i w m. Warszawie 42 osoby ukarano administracyjnie.

Adres dzieci polskich dla dzieci japońskich.

W Warszawie odbyła się w tych dniach piękna uroczystość wręczenia na ręce ambasadora japońskiego adresu dzieci polskich dla dzieci japońskich z okazji nieszczęścia, jakie spadło przez trzęsienie ziemi na kraj „wschodzącego słońca”. Rycina (wedle fotografii p. Maryana Fuchsa) przedstawia ambasadora rozmawiającego z delegatem młodzieży szkolnej w Warszawie.



Człowiek - zwierzę.

W pociągu, jadącym z Warszawy do Kielec, w przedziale II klasyjechała do domu 20-letnia panna N., córka znanego lekarza w Kielecach. W Radomiu opuściła przedział reszta pasażerów i panienska pozostała sama. Spojrzał to konduktor, a upewniwszy się, że sąsiednie przedziały są próżne, gdy pociąg opuścił stację Zagnańsk, wszedł do przedziału, gdzie siedziała bezbronna Kieleczanka, chcąc do puścić się zbrodni. Między pasażerką a konduktorem wywiązała się zacięta walka, w czasie której p. N., broniąc się, przegrzyła napastnikowi dwa palce prawej ręki. Pociąg zbliżał się do Kielec. Brutalny konduktor, bojąc się odpowiedzialności za swój napad, próbował wszelkimi siłami wytrącić p. N. z mknącego hyżo pociągu. Turkot kół tłumiał wołania o pomoc. Podczas walki pociąg zwolnił bieg, wjeżdżając na stację w Kielecach. Życie dziewczyny zostało uratowane. Na jej krzyk przybiegła służba kolejowa, która przytrzymała napastnika, a wyrywającego się z ich rąk „kolegę” tak poturbowała, że w groźnym stanie musiano go odwieźć do szpitala.

MAREK TWAIN.

Romans eskimoski.

„Tak, opowiem Panu coś z mojego życia, coś, co Pana zainteresuje, Panie Twain” — mówiła łagodnie, a uciwiał jej oczy spoczęły na mojej twarzy — „bo to uprzejmie i ładnie z Pana strony, że mnie Pan lubi i chce się czegoś o mnie dowiedzieć”.

W zamyśleniu zaczęła małym kościanym nożykiem zdrapywać z policzka tłuszcz wielorybi i przenosić go na futrzany rękaw. Spoglądała przytęmioną zorzę północną, rozlewającą po niebie swe płomienne rzeki, aby pokryć bogatemi barwami tęczy płaszczyznę zasłaną śniegiem i katedry lodowców. Był to widok oślniewający pięknnością i przepychem.

Otrząsnąwszy się z krótkiego zamyślenia, dziewczyna zbierała myśl, by mi opowiedzieć skromną historyjkę, o jaką ja prosiłem. Usiadła sobie wygodnie na złomie lodowym, który służył nam za sofę, a ja przygotowałem się do słuchania.

Była to piękna dziewczyna, piękna z punktu widzenia eskimoskiego. U nas powie dzianoby, że jest cokolwiek za tłusta. Skończyła właśnie lat siedemdziesiąt i bezsprzecznie uchodziła za najbardziej czarującą z pośród plemienia. Nawet i teraz, na otwartym powietrzu, ubrana w niekształtne szero-

1)

kie futro, w męskie spodnie i bucjska oraz wielki kapelusz, zachwycała urodą twarzy. Figurę trzeba było przyjąć na wiarę. Wśród gości, przechodzących przez izbę, aby pożywić się przy gościnnej korycie jej ojca, nie widziałem ani jednej dziewczyny dorównującej jej urodą.

Mimo to nie była zepsuta. Słodka, szczerą, naturalna, wiedziała może, że jest piękna, nigdy jednak nie dawała po sobie poznać, że wie o tem.

Już od tygodnia towarzyszyła mi codziennie, a im lepiej poznawałem ją, tem więcej ją lubilem.

Wychowano ją z czułą starannością w atmosferze niesłychanie, jak na podbiegunowe stosunki, subtelnej. Ojciec jej był głową plemienia i reprezentował szczyt kultury eskimoskiej. W towarzystwie Lasci — było to jej imię — przebyłem długie drogi na saniach, zaprzężonych w psy, razem przebrneliśmy przez wielkie pola śnieżne. Towarzystwo jej było zawsze miłe, a rozmowa zajmująca.

Chodziłem z nią na ryby — nie wsiadałem jednak do jej zdradliwej łódki, nie; po prostu biegłem w ślad za nią po lodzie, patrząc z jaką niesłychaną dokładnością wiosłuje swą długą włócznia. Razem chodziliśmy na fok. Kilkakrotnie nawet przyglądałem się na uboczu, jak wybuszczała wraz z rodzicami tran z przywołanego wieloryba. Raz towarzyszyłem jej przez jakiś czas, gdy wyruszyła na po-

lowanie na niedźwiedzia. Przed końcem jednak zawróciłem, ponieważ w głębi duszy boję się niedźwiedzi.

W każdym razie gotowa była zacząć teraz swoje opowiadanie, a oto co powiedziała:

„Plemię nasze jak i inne plemiona, od wieków przywykło do wędrowania przez zamrznięte morza. Przed dwoma laty jednak, ojciec mój zmęczony ustawiczną wędrowną, zbudował sobie ten oto wielki dom ze złomów zamrzniętego śniegu. Spójrz na niego: ma sie dem stóp wysokości i jest trzy czy cztery razy dłuższy, niż wszystkie inne. Otąd zamieszkałszy tutaj.

Ojciec mój był bardzo dumny ze swego domu i miał rację. Jeżeli Pan mu się przyjrzał uważnie, to zauważył Pan, o ile lepiej i wykwintniej jest umebłowany, niż zwykle bywa ją domy. Jeżeli nie, to niech go Pan obejrzy, a przekonana się Pan, że zbytkownościan urządzenie naprawdę przekracza on zwykłą miarę. Naprzykład w tym końcu, który nazwał Pan salonem, wzniesiono specjalną platformę, aby goście i rodzina mogli wygodniej siedzieć przy jedzeniu. Jest to największa platforma ze wszystkich, jakie Pan w życiu widział, prawda?

— Tak, Lasci — odrzekłem. — Masz zu pełną słusność. Nic podobnego nie posiadają nawet najwykwintniejsze domy w Nowym Jorku!

(D.c.n.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 20 października Jana Kantego.

Wschód słońca g. 7 m 0

Zachód „ g. 5 m 44

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Jakos to będzie”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Grube ryby”

„Luna” (Przejazd 1)

„Dziewczę z krainy bursz”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Sanim” (Lideczka)

„Odeon” (Przejazd 2)

„Groza Tybetu”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Ostatnie tango”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Paskarze”

Kalendarzyk historyczny.

1788 Sejm Czteroletni uchwała pomnożenie wojska do 100.000.

1860 Cesarz Franciszek Józef wydaje dyplom konstytucyjny.

Wiadomości bieżące

— **Przysięga służbowa nauczycieli szkół powszechnych.**

(g) W dniu dzisiejszym o godzinie 11-ej przed poł. nauczyciele szkół powszechnych m. Łodzi w sześciu różnych lokalach składają będa przysięgę służbową. Formuła przysięgi brzmi:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że na powierzonym mi stanowisku urzędowym przyczyniać się będę w moim zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności i niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę: wszystkim obywateli kraju w równym mając zachowanie, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki mego urzędu spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia moich przełożonych wykonywać dokładnie, a tajemnice urzędowej dochować.

Tak mi Panie Boże dopomóż!

— **Z Komisji radzieckich.**

Dnia 17 b. m. odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, na którym przyjęto wnioski r. Woiczyńskiego o udzielenie władzom rządowym placu miejskiego pod budowę gimnazjum państwowego im. Stanisława Konarskiego. Na temże posiedzeniu przyjęto wniosek frakcji Ch. D. w sprawie zwrócenia się do Rządu i Sejmu za pośrednictwem posłów łódzkich o zabezpieczenie terytorjalnej sfery interesów m. Łodzi w związku z Ustawą o rozbudowie miasta.

W środę odbyło się również posiedzenie komisji skarbowo - budżetowej, na którym zapadły m. in. następujące uchwały: 1) na wniosek frakcji P P S postanowiono podwyższyć udział m. Łodzi w kolonii leczniczej dziecięcej w Busku z 25 do 100 milionów mkp., 2) postanowiono przychylić się do wniosku r. dr. Areta w sprawie udzielenia szpitalom miejskim, niezależnie od istniejącego funduszu pożyczkowego, kredytów aprowizacyjnych w ogólnej kwocie 50 milionów mk. celem umożliwienia bezpośrednich zakupów art. pierwszej potrzeby 3) zgodnie z wnioskami Magistratu postanowiono wydać dozorowi kościoła pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego 50 000 sztuk cegły na budowę kościoła 4) przyjęto wniosek Magistratu o wypłacaniu nauczycielstwu szkół powszechnych w charakt. dodatku ekonomicznego po 200 000 mk. miesięcznie począwszy od dnia 1-10 i o dalsze podwyższenie tego dodatku w myśl orzeczeń komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania; 5) postanowiono nie zwalniać dyrekcji Teatru Miejskiego ze względów zasadniczych — od opłacania podatku widowiskowego.

W najbliższych dniach zwołane będzie specjalne posiedzenie Magistratu o obecnym stanie finansów miejskich.

Z pobytu ministrów w Łodzi.

Przyjazd p. Bajdy.

Stosownie do ustalonego programu w drugim dniu pobytu przedstawiciele Rządu w Łodzi udał się Pan Minister Przemysłu i Handlu do Zgierza gdzie zwiedził Zakłady przemysłowe przemysłu chemicznego w Zgierzku.

O godz. 10-tej rano przybył z Warszawy nadzwyczajny Komisarz do walki z drożyzną Bajda, który odbył konferencję w sprawie aprowizacji w Łodzi.

Minister Smólski w lokalu Chrześc. Związku Zawodowego.

O godz. drugiej minister Smólski zwiedził elektrownie łódzką, a następnie udał się do lokalu Chrześcijańskich Związków Zawodowych w towarzystwie okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza i inżyniera Ringmana.

W lokalu związku oczekiwali: wiceprezydent Groszkowski, ławnik Adamski, poseł Harasz, delegacje robotników.

Pana ministra powitał poseł Harasz, który wskazał na lojalny stosunek obecnego rządu i wyraził nadzieję, że wizyta ministrów przyczyni się w znacznej mierze do ustalenia przyczyn kryzysu i przetrwania tegoż.

Następnie pan minister zwiedził sale domu lodowego, lokal związku oraz wysłuchał życzeń delegacji robotniczej.

Panu ministrowi przedstawiła się delegacja przedstawicieli przemysłu kapeluszniczego, przedstawiciele przemysłu zagranicznego w Polsce oraz przedstawiciele stowarzyszenia kupców i przemysłowców z p. Freilichem na czele.

Pan Minister postuluje wspomniane, złożone mu w specjalnych memorjach potraktował nadzwyczaj uprzejmie i obiecał im pomyślne załatwienie spraw.

W międzyczasie odbył nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną, Bajda dwie konferencje.

Na pierwszej konferencji obecni byli:

W konferencji tej brali udział p. Wojewoda Rembowski, wice-wojewoda Łyszkowski, Komisarz Rządu Iżycki, wice prezydent Groszkowski, Naczelnik Wydziału administracyjnego S. Tułeczki, dyr. Lauterbach, dr. Grabowski i Ławnik Muszyński o godz. 2, przybył p. Minister Pracy Smólski, który wraz z inspektorem Wojtkiewiczem, zwiedzał zakłady, przytulki itd. i wziął udział w konferencji.

p. Wojewoda Rembowski, wice wojewoda Łyszkowski, nac. Wydziału Tułeczki, Komisarz Rządu Iżycki, wiceprezydent Groszkowski, Kierownik Referatu Walki z Lichwą dr. Grabowski, ławnik Muszyński i dyr. Lauterbach.

Na konferencji tej wysuneli przedstawiciele miasta cały szereg postulatów które p. Komisarz obiecał w miarę możliwości uwzględnić.

W drugiej konferencji której przewodniczył również p. Komisarz Bajda wziął udział p. wice-wojewoda Łyszkowski zastępca Starosty Dukwicz, ławnik Muszyński, dr. Grabowski i przedstawiciele kooperatyw z p. Bilskim na czele.

Na konferencji tej przedstawili p. Komisarzowi reprezentanci kooperatyw swe postulaty w dziedzinie zaprowiantowania Łodzi za pośrednictwem kooperatyw oraz scharakteryzowali na podstawie danych liczbowych potrzeby.

W odpowiedzi p. Komisarz przedstawił obecnym swe plany w dziedzinie akcji walki z drożyzną i obiecał jaknajgorętsze poparcie wniosków przedstawicieli kooperatyw stwierdzając jednak, że sprawa kredytu dla miasta na zakup artykułów pierwszej potrzeby by nie została dotąd definitywnie ustalona.

O godz. 7 min. 40 obaj ministrowie wyjechali.

P. Bajda o aprowizacji Łodzi.

Wywiad specjalny „Polskiej Agencji Prasowej”.

(W SKRÓCENIU).

Po zakończeniu konferencji z przedstawicielami kooperatyw zwrócił się współpracownik Polskiej Agencji Prasowej „PAP” do p. Komisarza Bajdy z prośbą o udzielenie szeregu informacji dotyczących prac nadzwyczajnego komisarzatu w dziedzinie zaprowiantowania miasta oraz planu na najbliższą przyszłość.

P. Komisarz Bajda oświadczył, m. in. co następuje:

Działalność nadzwyczajnego komisarzatu idzie w kierunku częściowej pomocy dla pewnych grup społeczeństwa a mianowicie dla zrzeszeń związków oraz instytucji komunalnych.

Celem tej akcji jest niesienie pomocy doraźnej uboższej ludności i dlatego akcja ta niema charakteru całkowitego aprowidowania ale raczej w chwilach bardzo trudnych kiedy konsumenci nie są w stanie zabezpieczyć sobie artykułów spożywczych jak mąki, cukru, węgla (sprawa tłuszczów Nadzw. Kom. dotąd zasadniczo się nie zajmował).

Akcja nadzwyczajnego Komisarzatu nie wyczerpuje się jednak na tem, gdyż w miarę możliwości wydatna pomoc otrzymują magistraty bezpośrednio dla ludności najuboższej.

Stąd więc wynika, że działalność Nadzw. Kom. skierowana jest nie na całkowite aprowidowanie ludności, co jest rzeczą nie możliwą ale ma jedynie na celu powstrzymanie drożyzny a to przez dopływ artykułów spożywczych w tym tylko wypadku, kiedy nie

jest on tak duży aby zaspokoić mógł potrzeby wszystkich mieszkańców.

Z dyspozycji Nadzw. Kom. otrzymała Łódź doraźnie 95 tonn mąki i 60 tonn żyta a dalej w miarę możliwości otrzymywać będzie Łódź dalsze partje zboża.

Sprawa węgla dla Łodzi uregulowana została w ten sposób, że Łódź otrzymywać będzie bezpośrednio z kopalń 640 tonn na październik a przydział ten następnie będzie się powtarzał a nawet w przyszłych miesiącach może będzie zwiększony gdyż umowa zawarta z właścicielami kopalń w tej sprawie w dniu 1 października obowiązywać ma przez sześć miesięcy.

Z planów na najbliższą przyszłość wspomnieć należy o znajdującym się w Sejmie projekcie ustawy kontroli kosztów produkcji oraz o kontroli obrotu wewnątrz kraju artykułów pierwszej potrzeby: węgla, cukru, materiałów włókienniczych, skórzanych i żelaznych.

Stosowane represje będą ponowione ponieważ z momentu ostatniej wyżki dolara korzystają nieuczciwi spekulanci i w znacznie szybszym tempie podnoszą ceny niż do tego upoważnić by ich mogła wyżka dolara.

Kończąc swą rozmowę p. Komisarz Bajda wyraził przekonanie, że skoordynowane wysiłki przedstawicieli społeczeństwa i Rządu bezwzględnie doprowadzą do zwalczania szalejącej drożyzny i przyczynią się do ustabilizowania warunków na rynku wewnętrznym. (pap)

— Nowe przepisy o świadectwach wyzwo-
lin.

Komisja Powszechnego Nauczania o-
pracowała przepisy, które stosowane będą
przy wydawaniu świadectw uczniom, koń-
czącym praktykę w zawodach rzemieślni-
czych (wyzwolin).

Świadectwa takie muszą być przedkła-
dane prezydentowi miasta do podpisu. Prezy-
dent podpisu swego odmówi, jeżeli uczeń,
podlegający wyzwoลินom, nie ukończył miej-
skiej szkoły wieczornej dla młodzieży, pracu-
jącej w rzemiośle, handlu i przemyśle.

Bez podpisu prezydenta świadectwa są
nie ważne, a wydawanie takich świadectw
będzie ścigane sądowo.

Przepisy te przesłane są do Magistratu
do zatwierdzenia i wejdą w życie po ogłosze-
niu w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi”. Przej-
ściowo przepis ten stosowany będzie w roku
bieżącym do rocznika 1908, 1909, w przyszy-
łym roku do rocznika 1910, zaś w r. 1925 do
wszystkich młodocianych od 14 do 18 lat.

— Określanie wieku dzieci, podlegają-
cych obowiązkowi szkolnemu.

Komisja Powszechnego Nauczania spo-
tyka się dość często z trudnościami, wyni-
kającymi z braku danych o wieku dzieci. Bar-
dzo wiele rodziców zgłasza się do Komisji z
oświadczeniem, że dzieci ich są w innym wie-
ku, bądź młodszym, bądź też w starszym,
niż to opiewa metryka, i żądają przyjęcia dzie-
ci do szkół, lub też zwolnienia z nauki szkol-
nej.

Komisja Powszechnego Nauczania, któ-
ra stoi na gruncie Dekretu o obowiązku szkol-
nym, gdzie wiek szkolny jest ściśle określo-
ny, staje w tych wypadkach wobec trudności
bardzo poważnych.

Dla usunięcia tego stanu rzeczy Kom-
isja Powszechnego Nauczania zwróciła się do
Magistratu o przeprowadzenie badań wieku
dzieci przez miejską Komisję dla określenia
wieku, poborowych nie posiadających for-
malnych metryk urodzenia, oraz o wydawanie
dokumentów, które byłyby prawnym odpo-
wiednikiem metryk urodzenia. W pierwszym
rzędzie zaspokojony będzie brak metryk w
tych wypadkach, gdy metryki niepodobna wy-
dostać, jak p. metryki dzieci, urodzonych w
Rosji sowieckiej.

— Czy robotnicy Związku Chrześcijań-
skiego będą strajkować.

W dniu wczorajszym odbyło się zebra-
nie delegatów fabrycznych Związku Chrześci-
jańskiego. Jako pierwszy punkt porządku dzien-
nego omawiano sprawę pobytu Ministrów w Ło-
dź. Sprawę tę referował p. Świątkowski który
omawiał przebieg konferencji z Min. Pracy.

W dyskusji stwierdzili mówcy, że sprawa
podwyżek nie jest sprawą zasadniczą, gdyż
Rząd powinien wpłynąć na przemysłowców aby
przemyśl włókienniczy pracował przez 6 dni w
tygodniu. Warunki te w jakich obecnie robotnik
żyje są fatalne i spychają robotników na dno
skrajnej nędzy.

Dlatego też jedną z najważniejszych
spraw jest sprawa wprowadzenia miernika zło-
tego, gdyż w ten tylko sposób będzie można
ustabilizować walutę. Następnie p. Świątkow-
ski wyjaśnił sprawę aprowizacji i omawiał też
sprawę zarekwirowanych artykułów pierwszej
potrzeby.

Produkty te miały otrzymać związki za-
wodowe a dostały one się z powrotem w ręce pry-
watne. W dyskusji jaka w sprawie aprowizacji
się rozwinęła stwierdzono, że główna potrzeba
robotników jest sprawa sprowadzenia dostatecz-
nej ilości kartofli i maki, gdyż w ten sposób
będą się mogli robotnicy uchronić przed wzyw-
skiem i wzrostem drożyzny.

Jeden z delegatów wysunął sprawę inter-
wencji u Ministra Skarbu, która podjąć powin-
nien Minister Pracy w kierunku ustabilizowa-
nia cen artykułów pierwszej potrzeby. Po
dłuższej dyskusji zebrani jednomyślnie uchwa-
liły rezolucję, w której stwierdzają, że związek
Chrześcijański przystąpi do strajku tylko w
wypadku o ile strajk ten będzie posiadał podła-
że ekonomiczne. Z drugiej strony bezwzględnie
i energicznie przeciwstawia się wszelkim
ruchom strajkowym mającym na celu podkopa-

S. † P.

BONDAN KAZIMIERZ GABLER

jedyny syn ś. p. Władysława i Ludwika z Dąbrowskich,
student chemji Politechniki Warszawskiej,
członek czynny korporacji „Respublika“

opatrzonej św. Sakramentami zmarł tragiczną śmiercią w Warszawie dn. 1 października
ka przeżywszy lat 22.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 21 października o
godz. 3 ej popoł. ze stacji Łódź—Fabryczna na Stary cmentarz katolicki do grobu ro-
dzinnego.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się w poniedziałek dn. 22 b.m
o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała
w nieutulonym żalu

2170ks1)

Matka, siostry i rodzina.

WALKA Z BEZROBOCIEM.

Dnia 18 b. m. odbyło się pierwsze posiedze-
nie komisji specjalnej dla opracowania planu po-
moey dla bezrobotnych, wyłonionej zgodnie z u-
chwałą Rady Miejskiej z dn. 11 b. m w związku
ze zgłoszonymi wnioskami frakcji N. P. R. i
Bundu W posiedzeniu tem wzięli udział: rr. mee.
Stypułkowski dyr. Wolczyński, Milman i Mło-
tecki, zaś z ramienia Magistratu — ławnik Mu-
szyński. Po dłuższej dyskusji przyjęto następu-
jące postulaty.

1) wystąpić do Rządu i Sejmu o uchwa-
lenie ustawy o ubezpieczeniu robotników na wy-
padek bezrobocia;

2) wystąpić do Rady Miejskiej i Rządu
aby w budżetach uwzględniano kredyty na za-
pomogi dla bezrobotnych na wypadek kryzysu
przemysłowego;

3) wystąpić do Rady Miejskiej i Rządu,
aby przystąpiono niezwłocznie do robót publicz-
nych państwowych i miejskich;

4) wystąpić do Rządu i Sejmu o kredyty

dla m. Łodzi: a) 45 miliardów mk. na urucho-
mienie tanich kuchni dla niezamożnej ludności;
b) 100 miliardów mk na roboty publiczne; c)
100 miliardów mk na zakup artykułów pierw-
szej potrzeby dla najbardziej potrzebującej ludności;

5) opracować w jak najkrótszym czasie
przy udziale przedstawicieli Magistratu i Pań-
stwa wydział: Eofit publicznych plan robót
publicznych.

6) zebrać w tym celu potrzebne dane od
Wydziałów: Budownictwa, Handlowego i Sta-
tystycznego.

Wniosek r. Milmana, aby zwrócić się do Wy-
działu Podatkowego o opracowanie statutu po-
datku, obciążającego sfery przemysłowe i ku-
pieckie na rzecz niezamożnej ludności m. Łodzi
— komisja postanowiła traktować jako dezy-
derat.

Następne posiedzenie komisji postanowio-
no zwołać na d. 22-go bm. o godz 8 wiecz w lo-
kału Rady Miejskiej.

Jak „Powszechne Towarzystwo Elektryczne” A. E. G. okrada skarb polski.

Tow. A. E. G. szmugluje wielkie ilości dolarów do Berlina.

Istniejąca w Łodzi przy ulicy Piotrkow-
skiej instytucja p. f. Rosyjskie Towarzystwo
„Powszechne Tow. Elektryczne” A. E. G. pro-
wadziło na wielką skalę niedozwolone opera-
cje walutowe.

Dyrekcja tego Towarzystwa w osobach
niejakich Bernarda Kuntzego i Konstantego
Hardta; w porozumieniu się z firmą Allgemei-

ne Elektrietäts — Gesellschaft w Berlinie, i
będąc opłacaną przez tą że firmę, wywoziła
wielkie ilości dolarów do Berlina. Wszystkie
te obroty wynoszące miliardowe sumy były
specjalnie ukrywane i skarb Państwa nie otrzy-
mywał ani grosza podatków z tego tytułu,
gdyż wszystkie zyski zagarniał Berlin oraz
dwaj wyżej wymienieni dyrektorzy.

nie autorytetu Państwa i sianie anarchji wśród
robotników. (rap)

— Dalsze unieruchomienie fabryk.

W bieżącym tygodniu następujące fa-
bryki wymówiły pracę swym robotnikom z
terminem 14 dniowym: Taub, tkalnia w Zduń-
skiej Woli, fabryka braci Szwajkier w Kon-
stantynowie z powodu braku gotówki. Li-
brecht Miller, w Nowym Rokicju farbiarnia z
powodu braku gotówki. Jan Haneman far-
biarnia w Pabjanicach z powodu kryzysu w
przemyśle. Fabryka ta jest w ścisłej zależno-
ści od przemysłowców. (bip)

— Zatarę w fabrykach z powodu świąt
żydowskich.

Podczas świąt żydowskich w dn. 10, 11
i 12 września firmy „Forber i Kurc” i „Judel
Gros” w Zduńskiej Woli nie uruchomiły
swych fabryk i po tygodniu gdy robotnicy
zwrócili się po zapłatę, firmy te odmówiły, tło-
macząc się świętami żydowskimi. Wobec te-
go robotnicy wnieśli zażalenie do inspektora
pracy i w dniu wczorajszym inspektor pracy

p. Zieliński zwołał konferencję przedstawicie-
li firmy oraz delegatów klasowego związku
włókienniczego.

Po dokładnem zapoznaniu się z tą spra-
wą inspektor orzekł, iż firmy wspomniane po-
stąpiły wbrew ustawom, nieuprzedziwszy
swych robotników o zamierzonym unierucho-
mieniu fabryk, podczas świąt żydowskich.
Wobec tego robotnikom należy się pełne wy-
nagrodzenie.

Gdyby firmy wspomniane dobrowol-
nie nie zapłaciły należnej robotnikom pełnej
pracy, inspektor pracy skieruje sprawę do są-
du. (bip)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś premiera oryginalnej komedji
jednego z najwybitniejszych dramaturgów
polskich Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Jakoś
to będzie”. Obsadę stanowią: p. p. Pawłowski

(który reżyserował sztukę) Rodowiczowa, Morska, Herburtówna, Kraśnowiecki, Bonecki, Wołoszynowska, Krotke, Łapińska.

Premjera wzbudziła duże zainteresowanie.

Dzisiaj po południu dla młodzieży po cenach niższych „Fantazy” Słowackiego.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj, w sobotę 20 b. m. o godz. 8.15 w. pogodna i wesoła komedia w 3 akt. M. Bałuckiego „Grube ryby”

W niedzielę 21 b. m. o godz. 3.15 sensacyjna sztuka w 6 obrazach p. t. „Głośna sprawa”. Wieczorem o godz. 8.15 „Grube ryby”.

— Komunikat.

Cech majstrów szewskich uprasza swych członków o przybycie w 25 b. m. o godz. 9 i pół rano na nabożeństwo w kościele św. Krzyża, oraz w tymże samym dniu o g. 4 p. p. na posiedzenie w Resursie Rzemieślniczej ul. Kilińskiego 117.

2160

Zarząd

— Baczność Sermierze!

Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego komunikuje, że na posiedzeniu w dniu 16 b. m. postanowiono otworzyć zimowy sezon Sekcji Sermierczej. Zarówno poprzedni członkowie Sekcji, jak i nowi kandydaci powinni się zgłaszać w Sekretariacie Klubu w poniedziałki, czwartki i soboty od godz. 7 do 8 wiecz.

Uchwała Zarządu postanowiono, że członkowie klubu mogą być członkami klubów

innych tylko w tym wypadku, jeżeli dana gałąź sportu nie jest przez Ł, K, S, uprawiana Zarząd,

— Zabawa.

Zabawa na kościół widzewski odbędzie się dzisiaj w sobotę w sali T. S. G. przy ulicy Zakątnej Nr. 82. W programie obrazy sceniczne, deklamacje, muzyka, tańce. Bufet na miejscu. Dojazd tramwajami nr. 5, 6, 8, 9. Po czątek o godzinie 8 wieczorem.

— Z Resursy Rzemieślniczej,

Zarząd T—wa zawiadamia członków, że adres holdowniczy dla Ojca Świętego będzie wyłożony do podpisów w biurze T—wa (Kilińskiego, 117) w sobotę dnia 20 b. m. od godz. 9 rano do godz. 10 wieczór, oraz w niedzielę dnia 21 b. m. od godz. 9 rano do godz. 3 po południu. Członkowie T—wa wraz z rodzinami, chcący złożyć swój podpis na tym adresie proszeni są o przybycie w wyżej podanych dniach,

— Hurtownia Spółdzielcza „Rozwój” Radwańska Nr. 1.

przyjmuje zamówienia na dostawę cukru, kartofli i kapusty, 2187—3

— Z T—wa „Rozwój”.

Świadectwa tymczasowe na akcje II emisji Domu Handlowego i Centrali Złoczeń „Rozwój” nadeszły i są do nabycia w biurze T—a „Rozwój” Podleśna Nr. 4. 2203

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Reaktorze!

W dziennikach ukazała się wiadomość, jakoby przyjął mandat prezesa zarządu Tow. „Samopomoc” — organizacji do walki ze szkodliwą żywnościową.

Stwierdzam, że dla braku czasu zrezygnowałem się jakiegokolwiek czynnego udziału w pracach zarządu wymienionej instytucji, pozostając natomiast nadal jej członkiem.

Oświadczenie moje powtórzylem na pierwszym posiedzeniu zarządu, w obec czego wybrano mnie na prezesa honorowego; mandat w tej formie przyjąłem.

Dziękując uprzejmie za uwagę dla tych kilku słów, łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Tad. Lauterbach.

Warszawska giełda oficjalna

WALUTY.

Dolary 1135000—1125000

CZEKI.

Paryz 68000
Berlin 0,0001
Londyn 4990000—5145000
Szwajcaria 205000—198500
Wiedeń 16,95

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź ogłasza przetarg na remont i założenie wsuwanki i podłóg w koszarach 28 n. S. K.

Słaby kosztorys za zwrotom kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kierownictwie Rej. Inż. Sap. Łódź, ul. Nowo — Targowa 18.

Plany do wglądu i bliższych wyjaśnień udzieli Kierownictwo w godzinach urzędowych.

Oferty sporządzone w 1/3 cen bieżących z napisem: „Przetarg ofertowy na remont podłóg 28 n. S. K.” należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zabezpieczonych laksem kopertach.

Przedsiębiorcy przysługuje prawo przeprowadzenia rewizji cen na materiały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do bism ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym, ślepym kosztorysie i osteplowana zgodnie z przepisami.

Do oferty należy dołączyć kwit P. K. K. P. ew. Komisji Gosp. Kierownictwa, jako dowód złożenia wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy. Wadium w innej formie nie będzie uznane.

W razie utrzymania się firmy wadium uzupełnione do wysokości 5 proc. pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucone.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy, że warunki ogólne są znane i firma takowym się poddaje.

Przetarg odbędzie się dnia 26.10 o godz. 10 rano w Kierownictwie Rej. Inż. Sap. Łódź. (2007kb)

Tutaj tylko oszczędność! Tutaj tylko oszczędność!
Zakład krawiecki cywilno-uczniowski P. Moke, Łódź, ul. Nowa 44 sklep.

Przyjmuje wszelkie obśtałki z powierzonych materiałów i wykonywa podług najnowszych żurnali oraz farbuję, czyści chemicznie, reperuje futra, przebiera starą garderobę na nową, po cenach przystępnych. (2174-b)

Wilk - suka zginęła

wabi się „Wicią”. Proszę odprowadzić do cukierni T. Szaniawskiego, Piotrkowska 126. Nieprawy posłańcaz pociąg-nięty zostanie do odnowienia działalności sądowej. 2172-b

Uczeń

wyższego kursu g. y skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek” 2129-b

Poszukuje się do laboratorium szkoln. pracownika - woźnego

który zajęty był w składzie aptecznym. Zgłaszać się z referencjami i świadectwami, Dzielna № 63. Szkoła Kupiectwa Łódzkiego. 2181s3

Młody człowiek

poszukuje pokoju umeblowanego. Cena chętna. Oferty pod „Niezależny” do Rozwoju 2201

Na posesji Kasy Chorych Wólczńska Nr. 225, jest do zabrania (bezpłatnie) większa ilość

gliny
i ziemi ogrodowej. 2199s

Restauracja

z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem w mieście nowia towarzem z powodu wjazdu do sprężania zaraz. Wiadomość: Szczerbowski Łódź, Lubelska 8 w godz. 4—8. (176k1)

Zginął

wczoraj pies wilk z nr 286 na ul. Wschojniej. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Gdańską № 37 m. 8. Ostrzega się przed nabyciem. 2162k1

DRUKARNIA
„Rozwój”
Łódź, Al. Kościuszki 41.

Potrzebni chłopcy z kaucją
do roznoszenia gazet.
Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”

Największy Magazyn w Łodzi!
„Chrześcijański Jarmark Łódzki”
Piotrkowska 44, I-e piętro, tel. 613.
Naroty
polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Wełny. Kambrany na garnitury, palta i sakie. Podszewki. Białe towary bielizniane. Lniane obrusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Kołdry. Trykotaże. Galanterje. Obuwie. Gotowe ubrania Palta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia. Nowe działy ceraty i czapek.
UWAGA: Kupcom z działu hutowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt. (1909-b-12)

Zginęły
dwie kozy siwe stara kocha z białą łatą i młodą z pelliczkami. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem 28 pułku Strz. Kan. 51. (2166k2)

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. **Piotrkowska 144** (róg zwan gielickiej) Godz. przyjęcia od 9—2 16—8. dla pan 5—6 2 48-k-4

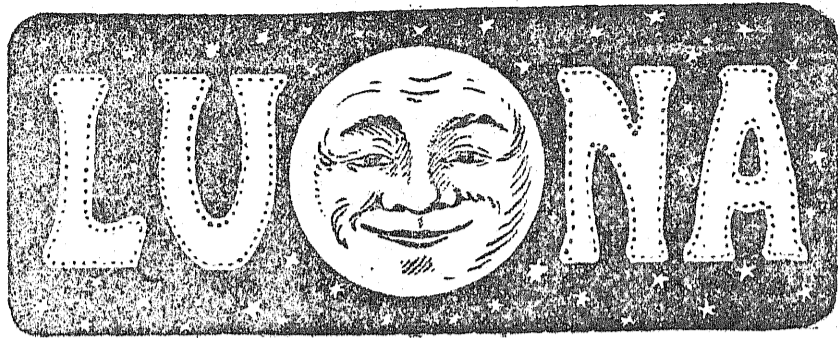
Meble
nowe i używane są do sprzedania. Ul. Żelazna 9-a, naprzeciw monopolu a R. Bauera. (2164b)

Dr. Z. Janiszewski
Choroby kobiece i akuszerja przyjmuje 10—12, 4—6 pp. Piotrkowska 132. 2034

Kupuję 1824b
łacz 200 proc. drożej za prywatny, złoto, srebro i biżuterję; zęby sztuczne, garderobę i szablę czarac. Zachowaj 32 napisy w lombardu i p. L. Milica.

Potrzebna
zdolna nanna do składu wędlin obeznaną w tym techu. Kilińskiego 9J. 2156-b3

Dziś premjera!



Dziś premjera!

Arcydzieło wytwórni Universalfilm Manufacturing Co. w Nowym Jorku

DZIEWCZĘ Z KRAINY BURZ

Wspaniały dramat w 7 aktach.

W roli głównej gwiazda amerykańska

VIRGINIA VALLI.

Głosy prasy:

„Film ten, jeden z najpiękniejszych filmów sezonu, olśniewający niesłychanym przepychem dzikich pejzaży, płonących puszczy, śnieżyc, spienionych nurtów rzeki — ukazuje walkę uczuć dwóch zakochanych w córce przemysłowca przyjaciół”.

(2205skb1)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Ala! Kupuję meble, futra, gar-
derobe, maszyny do
szycia. Pięć najlepiej. 6-go Sier-
pnia 28, miesz. 15. 6517-14

Warsztaty stolarskie sprzedam
tanie w stolarni. Napiór-
kowskiego 7. 6493-1

Sklep do sprzedania. Wiado-
mość na miejscu Ogrodowa
58. 6593-1

Okazyjnie do sprzedania lando
i karetę. Składowa 19. Bor-
kowski. 6618-1

Kupię kilka beczek cementu.
Oferty z ceną do Rozwoju
pod „Cement”. 6608-4

Kolonja 15 morg pod Łodzią o-
toczona willami, ogród owo-
cowy, budynki sprzedam. Dziel-
na 42-7, w czwartek i piątek
od 12-4. 6604-1

KUPIMY motor jedno lub 1 1/2
konny na 940 obro-
tów z regulatorem. Bolesław
Kotkowski i S-ka, Łódź, Piotr-
kowska 91. 6637-1

Billard kregielkowy do sprze-
dania i wilezki 5-cio tygod-
niowe oraz rower ostre koło.
Ul. św. Anny № 51, piwiarnia
6636-1

Do sprzedania bryka towarowa
Kilińskiego 197. 6640-1

Do sprzedania piekarnia nada-
jąca się na kręcone obwa-
zanki i wyroby cukiernicze. 6-go
Sierpnia № 18, m. 18. 6657-3

Sprzedam dom z piekarnią
przy ul. Nowo-Zarzewskiej
55. 6642-3

Odpadki blachy sprzedam war-
sztat kotlarski „Kotłownia”
Słowiańska 19. Informacje: Piotr-
kowska 105, m. 25. 6643-2

Do sprzedania naczynia ślusar-
skie, formaszyna, kowadło i
śrubziaki. Wólczańska 79, m.
1. 6655-1

Sprzedam pluszowa otomankę
6-go Sierpnia 46, pralnia. 6658-2

Sprzedam szafę, kozetkę, 16+
kołowe i inne. Piotrkow-
ska 132-9. 6660-2

Sprzedam sklep spożywczy z
mieszkaniami. Ul. Kilińskie
go 191. 6664-1

Różne:

Akuszerka Drzymała powróciła
Piotrkowska 223. 6574-25

Ważne dla Pań! Pracownia haf-
tów ręcznych. Nauka haftów
robot ręcznych. Taszewska Prze-
jazd 55 II p. 6609-3

Poszukuje jednego małego po-
koju od zaraz. Cena od u-
mowy. Oferty pod „10 miljo-
nów”. 6639-2

Zaginal pies foksterjerek bia-
ły z ciemno złotymi łatami.
Proszę o wprowadzić za nagro-
dą Sądowa 19 Borkowski.
6627-2

Poszukuje pokoju od zaraz, ce-
na obojętna. Wiadomość Pio-
trkowska 189 Mleczarnia „Swi-
teżianka”. 6593-1

POTRZEBNY uczeń do blu-
za, lat 16, po-
siadający 4 kl. wykształcenie.
Oferty pod „2487” do adm. Ro-
zwoju. 6638-1

Panienska z czteroklas. wyk-
ształceniem poszukuje miej-
sca bony lub do sklepu. Ofery
ty do Rozwoju pod „M. M.”
6630-2

Przyjmuję panienski do nauki
kroju i szycia oraz potrze-
bna dziewczyna do posługi.
Kilińskie o 18, m. 5. 6634-1

Pracownia sukien „Wandy” wy-
koncza szaranie i elegan-
cko. Koszt od 180000 suk-
nie 1000000. Główna 53, 2
piętro, front 6635-1

W okolicy ul. Srebrzyńskiej
oświadcza zar. z 2 pokojami z
kuchnią. Zgłoszenia do adm.
Rozwoju pod „X”. 6651-1

potrzebne żołnie do pracowni
sukien. Szkolna 27, Zielni-
ca. 6641-2

poszukuję stancji dla ucznia z
całodziennym utrzymaniem.
Oferty do adm. Rozwoju „Dzi-
eczka W.” 6645-2

potrzebni stolarze meblowi. Ja-
koba 13. 6644-2

potrzebny chłopiec od lat 16
do terminu Sienkiewicza 34
tancer. 6646-2

patynowany nauczyciel udzie-
la lekcji w zakresie sześciu
klas. Przystasabia do egzami-
nów dla eksternów. Ceny przy-
stępne. 6-go Sierpnia 14, pral-
nia. 6647-2

Do korzystnego interesu po-
trzebny wspólnik. Wiado-
mość: Piotrkowska 155, sier-
kolonialny. 6648-2

poszukuję pokoju umeblowanego
lub bez mebli przy spo-
kojnej inteligentnej rodzinie
Cena obojętna. Oferty do Ro-
zwoju pod „Natchmiast”.
6651-2

Młody czeladnik kowalski z
3 i pół letnią praktyką po-
szukuje pracy w tymże tach.
Łaskawe oferty proszę składać
do „Rozwoju” pod „Młody cze-
ladnik”. 6652-3

potrzebne żołnie podręczne i
uczennice do krawiecczyzny
Ul. Ceglana № 1-1, przy
rynku Bałackim. 6653-1

Do wynajęcia pokój duży, ła-
dny. W admość: Napiórko-
wskiego 23, m. 65. 6654-2

potrzebna panienska ze swiata-
ciwami do dziecka. Pomor-
ska 23, m. 5, Riegerowa.
6656-2

poszukuje sublokatora. Wiado-
mość: An rzeja 53-12-a.
6665-1

Zginal wyżej brązowy, biała
latka pod szyją. Odprowa-
dzić za wynagrodzeniem. Piotr-
kowska 13, miesz. 5. 6661-3

Ślusarz elektromonter poszu-
kuje stałej posady. Oferty
do Rozwoju pod „Elektromon-
ter”. 6662-3

Udziałem lekcji gry na forte-
pianie. Wiadomość: Nawrot
74, m. 8, Izbińska. 6664-2

Przybiłkował się pies padeł. Do
odebrania za zwrotem ko-
szków. Kilińskiego 143, m. 28.

potrzebna służąca. Szkolna 13,
m. 14, III piętro. p. Smetkie-
wicz. 6649-2

Zgubione dokumenty

Siwiy Stanisław zgubił kartę
bezterminowego urlopu wyda-
ną P. K. U Sieradz i paszport
polski wydany z gm. Mała Char-
lupia pow. Sieradzkiego.

Zgineła matrykula Zdzisława
Romiszowskiego Wyższej
szkoły realnej Kupieckiego Łódź-
kiego. 66-6-1

Pasternak Adam zgubił kartę
zwolnienia i książeczkę woj-
skową wydaną z P. K. U. War-
szawa. 6627-1

Kocik Czesław zgubił książ-
czkę wojskową wydaną z P.
K. U. Łódź i pułk 1 batalion
czółgów. 6607-1

Pasternak Kazimierz zgubił do-
wód osobisty, wydany w gm.
Utrata. Starostwo Łaskie.
6650-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 8.000 mk., za tekstem 5.000 mk., zwyższone 2.500 mk., wśród drobnych 3.500 mk., nekrologi 4.000 mk., komunikaty 5.000 mk., za wiersz milimetry
miejscowe 50 proc, drzewce graniczne 100 proc. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc, drobne. Stronice przed tekstem dla ogłoszeń podzie. ona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznacze-
nia honorarium Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmie się do godz 6-cy, po 6-cy zniżka się 50 proc. Za terminowe wchodzenia ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyż-
szka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęcie ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.